

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 162

Poznań, sobota dnia 10 kwietnia 1937

Rok 32

Alarm na giełdach

Gwałtowny spadek franka francuskiego w rzekomym związku z polityką walutową Stanów Zjednoczonych

Paryż. (PAT). We francuskim ministerstwie finansów odbyła się wczoraj narada poświęcona omówieniu sprawy zmiany walut obcych na giełdzie paryskiej, czyli innymi słowy — problematowi spadku franka. W konferencji wzięli udział członkowie komitetu nadzorczego funduszu wyrównawczego oraz minister finansów Vincent Auriol i gubernator Banku Francji Labeyrie.

Francuskie ministerstwo finansów ostatni spadek franka przypisuje wydarzeniom, które nastąpiły poza rynkiem francuskim. Istotnie wzmożony popyt na dolara spowodowany został pogólskami o zamiarach prezydenta Roosevelta przeprowadzenia zmian w polityce złotej Stanów Zjednoczonych i rewaluacji dolara.

Jeśli chodzi o pogólski kolportowane przez prasę angielską na temat obniżenia kursu franka francuskiego poniżej dolnego parytetu, ustalonego przez ustawę monetarną, oraz na temat ewentualnej zmiany w układzie monetarnym Francji, Stanów Zjedn. i W. Brytanii, — to wersje te zdecydowanie zostały zdementowane przez ministra Vincent Auriola.

London. (PAT). Gwałtowny spadek franka francuskiego, dający się zauważyć wczoraj, wywołał na giełdzie londyńskiej duże zainteresowanie. Na ogół wyrażane jest przekonanie, że francuskie czynniki miarodajne celowo chcą doprowadzić do obniżki franka aż do poziomu dolnego parytetu, ustalonego we francuskiej ustawie monetarnej. Na takie przekonanie wpłynęła umiarkowana interwencja francuskiego funduszu walutowego na kurs franka. Dolny parytet, przewidziany przez ustawę monetarną, odpowiada mniej więcej relacji 112 franków za 1 funta. Wczorajszy kurs franka w Londynie wynosił 110 franków za jedno funta, a więc jeszcze trochę wyżej od wymienionego dolnego parytetu. Sfery londyńskie przypuszczają, iż decyzja francuskiej polityki finansowej podyktowana została faktem, że dotychczasowa dewaluacja franka została w całości wyrównana zwykłą ceną we Francji, dalsza obniżka kursu franka dałaby więc Francji pewne korzyści na rynku międzynarodowym. Obecny moment dla przeprowadzenia dalszej deprecjacji franka został wybrany przez Francję dlatego, że odpo-

wiedzialność będzie mogła być zrzucona na Stany Zjednoczone, które przez swą politykę wywołują wzrost popytu na dolara.

London. (PAT). Pogłoska, jaka pojawiła się przed dwoma dniami w City londyńskiej o obniżeniu przez Stany Zjednoczone ceny złota, mimo zaprzeczenia ze strony miarodajnych czynników amerykańskich utrzymuje się w dalszym ciągu. Wyrażana jest opinia, że pod wpływem aktualnych warunków międzynarodowej sytuacji gospodarczej dolar będzie musiał

zwyżkować, co wcześniej czy później postawi zupełnie konkretnie problemat rewizji polityki złotej i w ogóle polityki monetarnej Stanów Zjednoczonych. Sfery finansowe liczą się również z dalszą deprecjacją funta angielskiego i franka francuskiego. Ewentualność ta uważana jest jednak za mniej prawdopodobną oraz za bardziej niebezpieczną, pogłębiłaby bowiem obecne tendencje inflacyjne, które i tak już powodują niemało kłopotów polityce gospodarczej różnych krajów, wywołując zwyżkę cen.

W dzisiejszym wydaniu głównym:

REFLEKTOREM T. T. JEŻA PO POLSCIE

przez dra Stanisława Pigonia
profesora Uniw. Jagiellońskiego.

Wybitny rekord lotniczy Japończyków

„Boski Wiatr“ przebył 16 000 km w 94 godzinach

Rzym. (Tel. wł.). Na lotnisku Littorio w Rzymie wylądował samolot japoński „Boski wiatr“, który drogą Tokio — Rzym odbył w 72 godzinach. Lotnicy o godzinie 10.36 wystartowali do Paryża, skąd polecą do Londynu.

Paryż. (PAT). „Kama Kaze“ („Boski wiatr“) po pięćdziesięciu minutach postoju i zaopatrzeniu się w benzynę opuścił lotnisko Littorio, udając się w dalszą drogę do Paryża.

Paryż. (PAT). Samolot japoński „Boski wiatr“ wylądował o g. 13.34 na lotnisku w Le Bourget.

Paryż. (PAT). Samolot japoński „Boski wiatr“ wystartował o godzinie 14 m. 16 z lotniska w Le Bourget do dalszego lotu do Londynu.

London. (PAT). Samolot japoński „Boski wiatr“ przybył na lotnisko Croydon o godz. 15 m. 26 i wylądował o godz. 15 m. 30 po przebyciu trasy z Tokio do Londynu w 94 godzinach i 18 min. Przed wylądowaniem samolot okrążył trzykrotnie lotnisko. Już na kilka godzin przed przylotem na lotnisku zebrali się niemal wszyscy członkowie kolonii japońskiej w Londynie oraz wielkie masy publiczności. Nad hotelem na lotnisku powiewał sztandar japoński. Z chwilą wylądowania

samolotu tłumy publiczności wdarły się na lotnisko i otoczyły samolot, wiatując na cześć lotników.

London. (PAT.) 26-letni pilot samolotu „Boski wiatr“ Masaaki Jinuma wylądował wraz z towarzyszącym mu w charakterze radiotelegrafisty lotnikiem Kenji Tsukagoszi. Bohaterscy lotnicy japońscy wylecieli z Tokio w poniedziałek o godz. 5.12 po południu według czasu brytyjskiego. Dystrans Tokio-Londyn (16 tys. km) przebyli w 94 godz. 18 min., ustanawiając niebawem dotychczas w dziejach lotnictwa rekord lotu długodystansowego. Lotnicy sami wyznaczili sobie 100 godzin jako minimum dla odbycia przelotu. Ich własne obliczenia zostały więc przekroczone o blisko 6 godzin. Faktyczny przelot zajął 50 godzin, z czego wynika, że lotnicy lecieli z przeciętną szybkością 320 km na godzinę. Na sen lotnicy zużyli 10 godzin, resztę zaś (34 godziny) zajęło czekanie, posiłki, zaopatrzenie techniczne i dogładanie samolotu, nabieranie benzyny etc.

Sprawy bałkańskie

Białogród. (PAT.) Premier turecki Ismet Inonu i minister spraw zagranicznych Rustu Aras przybywają do Białogrodu 11 kwietnia. Będzie to rewizyta na wizytę premiera Stojadinowicza w Ankarze w październiku ub. roku. Przewidziane są rozmowy polityczne, które dotyczyć mają przede wszystkim stosunków pomiędzy Turcją i Jugosławią z jednej strony, a Włochami i Bułgarią z drugiej. Omawiana ma być również sprawa ustosunkowania się do Francji i Anglii.

Gen. Weygand w Finlandii

Helsinki. (PAT.) Przybył tu b. szef sztabu francuskiego gen. Weygand. Francuskiego gościa podejmował śniadaniem minister spraw zagranicznych Holsto. Po południu gen. Weygand wygłosił w obecności premiera, członków rządu, marszałka Mannerheima, generalicji i korpusu dyplomatycznego odczyt pt. „Gustaw Adolf a Turenne“. Wieczorem odbył się obiad u marszałka Mannerheima.

Z kroniki politycznej

Warszawa. (Tel. wł.). W przyszłym tygodniu wyjeżdża do Brukseli minister przemysłu i handlu Roman z rewizytą do belgijskiego ministra Isackera, który bawił w Warszawie w roku ubiegłym. (w)

London. (PAT). B. przywódca Labour Party Lansbury wyjeżdża w poniedziałek do Berlina, gdzie jakoby ma być przyjęty przez kanclerza Rzeszy.

Polakom w Gdańsku jest ciężko

Gdańsk. (PAT). Komisarz generalny Rzpl. w Gdańsku min. Chodacki przyjął wczoraj delegację ludności polskiej. Delegacja przedstawiła ciężkie położenie ludności polskiej na ziemi gdańskiej, szczególnie w zakresie pracy, rzemiosła, handlu i szkolnictwa.

Z Politechniki Warszawskiej

Warszawa. (Tel. wł.). Na Politechnice czynne są trzy wydziały: inżynierii, mechaniki i chemii. Wczoraj w gmachu Politechniki było pusto, zjawilo się tam bowiem zaledwie dziesięciu studentów.

Władze prowadzą śledztwo w sprawie czwartkowego wybuchu. Okazuje się, że wybuchu nie spowodowała petarda, lecz nastąpił on od granatu. Znalaziono mianowicie zapalnik i bezpiecznik. (w)

Podróże dra Schachta

Paryż. (ATE). W pismach ukazał się oficjalny komunikat, że dr Schacht przybędzie do Paryża na otwarcie niemieckiego pawilonu w dniu 1-y albo 2 maja, po czym uda się do Brukseli, stamtąd do Berlina i powróci do stolicy Francji.

W kołach politycznych przypuszczają, że dr Schacht nie tylko dokona uroczystości otwarcia pawilonu, lecz wykorzysta swój pobyt w celu odbycia rozmów z premierem Blumem, min. Delborem oraz min. Auriolem.

W Indiach Brytyjskich

Bombaj. (PAT.) Przewodniczący Narodowego Kongresu Indyjskiego Nehru ponownie oświadczył, że Kongres dąży do obalenia nowej konstytucji Indji jako narzuconej i zwalczać ją będzie wszelkimi sposobami.

W Abisynii

Rzym. (PAT). W czasie operacji policyjnych dokonywanych w Abisynii, w ciągu marca zginęło czterech oficerów, dwóch podoficerów i 20 żołnierzy, a 7 oficerów, 4 podoficerów, 32 żołnierzy i 11 ochotników dywizji „Czarnych Koszul“ zmarło na skutek ran lub też chorób. Ogólna ilość strat poniesionych do dnia 31 marca 1937 roku przy podboju Abisynii wynosi 3632 ludzi, z czego 1351 poległych na placu boju.

Polska wyprawa na Grenlandię

Lwów. (PAT). Na ręce kierownika pierwszej polskiej wyprawy naukowej na Grenlandię dra Aleksandra Kosiby napływają bardzo liczne zgłoszenia z całej Polski od osób, które pragnęłyby uczestniczyć w ekspedycji. Wszystkie te zgłoszenia muszą być odrzucone, gdyż skład wyprawy polskiej jest ustalony, względnie obejmie tylko najwybitniejszych fachowców i ludzi, doświadczonych w wyprawach polarnych.

Pewien oficer marynarki handlowej ofiarował bezinteresownie aparat do badania głębin morskich i wodny ubiór ratowniczy.

Żale jak na komendę

Naganka prasy niemieckiej z powodu „Tygodnia Pomorza“

Warszawa. (Tel. wł.). Prasa niemiecka prowadzi dalszą kampanię z powodu manifestacji w Grudziądzu z okazji „Tygodnia Pomorza“. Skarży się ona mianowicie na rozmaite rzekome upośledzenia, jakim podlegają Niemcy w Polsce. Jako przykłady pisma niemieckie cytują sprawozdanie „Schutzvereinu“ w Łodzi, który się żali, że Polacy odmawiają wizy wjazdowej prezydentowi i artystom, zaproszonym przez mniejszość niemiecką do Polski, albo wręcz zabrania się występów artystom niemieckim. Twierdzą, że tak było z lirykiem Herbertem Menzlem, z profesorem Fryderykiem Fedde (który miał mówić o Finlandii),

z profesorem Maksymilianem Jungem. Ten ostatni przemawiał na temat wyników badań geologicznych w Patagonii. Nie wpuszczono teatru lalek oraz — jak żali się dalej prasa niemiecka — zespołu Goebeltrio, który miał wystąpić z koncertami dawnej muzyki. Wreszcie nie wpuszczono chóru dziecięcego z Turynii. (w)

(O tym jednak, co spotyka w Niemczech polskie teatry i inne imprezy kulturalne, a przede wszystkim o systematycznym uniemożliwianiu korzystania z praw ludności polskiej w dziedzinie szkolnej i kościelnej — prasa niemiecka jakby nie wiedziała! — Red.)

Wiosna szwajcarska

Kontrasty imprez wiosennych — Bogactwo kwiatów w ogrodach — Nieustępliwy kryzys — Nieprawdopodobne projekty kolonizacyjne — Bezrobocie i dobroczynność

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Zurich, w kwietniu.

Zazwyczaj przychodzi ona wcześniej, jest słoneczna i ciepła. Wcześniej przede wszystkim po południowej stronie Alp, osłoniętej olbrzymim murem skalnym od wiatrów i śniegów. Ale i północna Szwajcaria notuje zazwyczaj już początek marca ciepły i kwitnący.

W tym roku pogoda była niepomysłna, zima bardzo późniona, z olbrzymimi opadami śnieżnymi w lutym i marcu. Takich pokładów śniegu, jakie leżą jeszcze w Alpach, nie pamiętają od wielu lat. W masywach Säntis, Gottharda, Jungfrau i koło Zermatt grubość pokrywy śnieżnej dochodzi do 6 metrów. Z olbrzymim nakładem pracy i kosztów „wykopyje się” ze śniegu po kawałku automobilową szosę Gotthardzką.

Na równinie północnej do końca marca było wietrzno i zimno. Kwiecień przyszedł nagle ciepły, słoneczny i oto już koło domów zakwitły brzoskwinie, w ogródkach są całe klomby hiacyntów, narcyzów, złote krzewy forsycji i dereni. Zamiłowani w porządku Szwajcarzy dłużej w swoich ogródkach i obejściach i aż miło spojrzeć, jak to ślicznie utrzymane i pięknie obsadzone.

W tym kraju kontrastów, które niezwykle silnie zaznaczają się przede wszystkim na wiosnę, odbywają się w tej chwili równocześnie narciarskie biegi zjazdowe i pierwsze zawody piłkarskie, tenisowe i wodne. Czarni prawie jak smoła narciarze, którzy po Świętach Wielkanocnych wrócili dopiero co z gór, siadają w kajaki i puszczają się na błękitne Zuryjskie Jezioro. Ślizgawka na Dolderze, gdzie tak niedawno jeszcze obchodziliśmy rewiew lodową, zamieniła się w plac tenisowy. Tonhalle przygotowuje na maj wielką wystawę letnią, a w Montreux odbędzie się za dwa tygodnie wielki międzynarodowy turniej tenisowy.

Oslabła po świętach Bożego Narodzenia frekwencja w uzdrowiskach wzmogła się znowu znacznie na Wielkanoc, koleje SBB notują co tydzień znaczny przyrost pasażerów w stosunku do lat ubiegłych.

Kryzys jednak ani rusz nie chce jakoś się przełamać. Mimo znakomitej propagandy, mimo przedstawiania fabryk na artykuły pierwszej potrzeby, mimo podpisania szeregu umów handlowych z obcymi państwami celem wymiany artykułów i rzetelnej wyłożonej pracy na każdym polu, mały ten kraik nie może jakoś uporać się z bezrobociem. W związku z tym coraz groźniejszą staje się sprawa emigracji, którą rząd propaguje i popiera. Wszyscy bezrobotni rolnicy, chcący wyemigrować do krajów rolniczych, otrzymują od rządu po 5,000 franków na kupno ziemi i początki gospodarskie. Jako najodpowiedniejszy do tego kraj wymienia się obok Rumunii i Jugosławii również... Polska, gdzie rzekomo ziemia jest tania i dobra i gdzie kolonistów szwajcarskich pono oczekują z upragnieniem... (Chyba żeby Szwajcaria za swych kolonistów przyjmowała

potrójną ilość naszych Żydów! — Red.)

Pomoc zimowa dla bezrobotnych zebrała dość duże kapitały. „Pro Juventute”, organizacja wspomagająca młodzież i dzieci, urządziła z nastaniem obecnych wakacji wiosennych tanie kursy dwutygodniowe. Zgłosiło się w samym Zurychu 850 dzieci. Rodzice placą w miarę możliwości 5, 10 czy 15 franków za cały czas, resztę dopłaca organizacja. Przed kilku dniami wyruszył pierwszy taki pociąg dziecię-

cy w kanton Zug, wioząc potrzebujące wypoczynku dzieci w góry, gdzie będą rozmieszczone po domach chłopskich i zakładach dla dzieci lub domkach weekendowych.

Gdy się tak jednak patrzy na luksusowe wystawy, przepięknie ubrane kina i kawiarnie, na zbyt ubraną publiczność w teatrze, nie chce się wierzyć, że w kraju tym panuje równieź nędza i że węgoteje w nim ponad 100 tysięcy bezrobotnych, biednych i źle ubranych, których egzystencja opiera się li tylko na zapomogach z funduszy publicznych i na hojnej tutaj dobroczynności publicznej.

W tej chwili jest tak pięknie w podalpejskim Zurychu, że najbardziej zgnębionemu otucha w serce wstępuje, gdy patrzy na białe Alpy, błękit jeziora i ogrody w kwiatach.

MARIA SANDOZ.

Kontrola i regulowanie cen

W zakresie surowców, półfabrykatów i narzędzi

Warszawa. (PAT). Zważywszy że ceny surowców, półfabrykatów lub narzędzi niezbędnych dla różnych działów produkcji lub dla różnych przedsiębiorstw są nieraz nadmiernie wysokie, z powodu bądź to nadmiernej wysokości stawek celnych bądź też ograniczenia przywozu lub nadmiernego wykorzystywania monopolistycznego stanowiska sprzedawcy, i że z tego powodu wytwórcy krajowi znaleźli się mogą w położeniu gorszym niż producenci zagraniczni, Ministerstwo Przemysłu i Handlu powierzył dyrektorowi Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen zorganizowanie w tym zakresie badań.

Osoby, przedsiębiorstwa i zaintereso-

sowane zrzeczenia, o ile stwierdzą w konkretnych wypadkach istnienie tego rodzaju nadmiernych obciążeń, mogą składać swe wnioski dyrektorowi Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen, przedstawiając możliwie dokładny materiał dowodowy. Dyrektor Instytutu po przeprowadzeniu badań składać będzie odpowiednie wnioski ministrowi przemysłu i handlu, który — uwzględniając w całości stosunki gospodarcze — wyda odpowiednie zarządzenia.

Strony zainteresowane mogą składać wnioski i dezyderaty również osobiście po telefonicznym porozumieniu (tel. 638-21) w Warszawie, ul. Elektralna 2.

W Wielkopolsce nie było szaleńców spekulacji

Z obrad Wojewódzkiego Komitetu Badania Cen Artykułów Pierwszej Potrzeby

Wczoraj w południe odbyła się pod przewodnictwem woj. Maruszewskiego konferencja Wojewódzkiego Komitetu Badania Cen Artykułów Pierwszej Potrzeby, w której obok naczelników zainteresowanych wydziałów wojewódzkich, komunalnych oraz samorządu gospodarczego wzięli udział reprezentanci sfer gospodarczych, związków robotniczych, cechów i zawodów.

Tematem obrad, który po zagajeniu przez woj. Maruszewskiego referował wszechstronnie naczelnik Trzcicki, była sytuacja obecna, nacechowana ogólną tendencją wzrostową cen. Stwierdzono, że region wielkopolski nie dał porwać się w wir spekulacji, czego dowodem jest m. i. fakt przywrócenia w dziedzinie wypięku chleba relacji przedwojennej, tzn. że ceny wyrobów piekarskich odpowiadają cenie mąki. Zdrowe stosunki panują również na rynku mięsnym, czyli że polityka cennikowa na terenie Wielkopolski w dziedzinie produktów podstawowych rozwijała się pod kątem interesów niezamożnych rzesz konsumentów.

Cena chleba utrzymuje się nadal na poziomie 38 gr za 1 kg, wyroby mięsne zaś przejawiają od dłuższego czasu tendencję zniżkową, jak również na-

biał, który wskazuje zwykłą w tej porze roku zniżkę koniunkturalną.

Szeroką dyskusję wywołała sprawa cegły, co do której nowe rozporządzenie prezesa Rady Min. poleciło pp. wojewodom wyznaczenie cen maksymalnych. W przeciwieństwie do innych dzielnic Polski cegła nie tylko nie zwykłała na terenie Wielkopolski, lecz przyczyniła się w walnie do powstrzymania spekulacji cen w innych dzielnicach kraju. Według zapowiedzi p. wojewody cena maksymalna za ilośćkę wyznaczoną będzie na poziomie zł 38, za tzw. zaś tonówkę na 44 zł. Sprawa ta posiada niezmierną wagę ze względu na groźne zahamowanie ruchu budowlanego z powodu redukcji kredytów Banku Gosp. Krajowego. W tej sprawie p. wojewoda zapowiedział podjęcie usilnych starań w kierunku podtrzymania tych kredytów dla Wielkopolski. (PAT).

(O ustaleniu cen cegły donosiliśmy już w wydaniu głównym. — Red.)

Kartele

Warszawa. (Tel. wł.) W niedalekiej przyszłości mają być rozwiązane dwa przetwórcze kartele: metalowy i chemiczny. (w)

Z CHWILI

Interwencję ambasadora niemieckiego w Warszawie z powodu zgromadzenia w Grudziądzu, wchodzącego w skład „Tygodnia Pomorza”, polska opinia publiczna potraktowała tak, jak interwencja ta na to zasłużyła. Krytycznie również oceniono — wrażliwość polskich czynników oficjalnych na interwencję niemiecką przy biernym ich zwykle zachowaniu się wobec doli i niedoli Polaków w Niemczech oraz agresywnej w stosunku do Polski i Polaków działalności niemieckiego „Ostbundu”.

To jedna strona tej kwestii. Druga to ta, że w polskim obozie rządowym jesteśmy świadkami niesłychanych sprzecznosci: więc u góry — takie wrażliwość i niewrażliwość, jak wspomniane, i taka polityka wobec Berlina oraz wobec Gdańska, jaką znamy; a u dołu, czasami nawet nieco wyżej, celem zdobycia sobie „popularności” — raz groźenie Niemcom „wojną”, to znowu „anektowanie” obszarów granicznych Rzeszy Niemieckiej itp.

My ze swej strony odrzucamy jedno i drugie: szkodliwą ustępliwość u góry, a u dołu — tromtadację polityczną. Powtarzamy: tromtadację polityczną, choć, gdy się stoi na stanowisku nietykalności przepisów terytorialnych traktatu wersalskiego i gdy się od Niemców żąda uznania tej nietykalności, nie można równocześnie dla wiecowego efektu wysuwać żądań przekreślających owe traktatowe przepisy terytorialne. Albo, — albo...

Polityka obozu narodowego w sprawie niemieckiej nie lubi frazesów, nie znosi sprzeczności, — jest mocna, twarda, nieugięta, ale zrównoważona, konsekwentna i kierująca się poczuciem odpowiedzialności.

*

Nie długo miną dwa lata od chwili własnowolnego rozwiązania i niesławnie zakończonego istnienia BBWR przez spalenie akt organizacji sterowanej przez pka Sławka. Nie wielu też zapewne wiadomo, że organizacja ta pozostawiła jednego potomka w postaci Związku Inicjatywy Gospodarczo-Społecznej w Krakowie, stworzonego w miejsce BB. Znaleźli się w nim prawie wszyscy dawni działacze BB, a zwłaszcza jego funkcjonariusze z tamtejszego sekretariatu grodzkiego. Związek Inicjatywy — poza tym, że powstał i zbierał składki — żadnej inicjatywy nie przedsięwziął.

Ostatnio dopiero — jak donosi „Orędownik” — odbyło się zebranie Związku Inicjatywy Gospodarczo-Społecznej („ZIGS”) pod przewodnictwem prof. Waltera, na którym zgłoszono akces do „OZN”, przyjmując w pełni i bez żadnych zastrzeżeń zasady programowe pka Adama Koca. Uczyniono to zważywszy w rezolucji,

„że akcja OZN jest dalszym ciągiem zapoczątkowanego z woli marszałka Józefa Piłsudskiego, a prowadzonego pod zleceniem przez marszałka kierownictwem pka Walerego Sławka dzieła ugruntowania ustroju państwowego, społecznego i gospodarczego Polski na podstawach, zabezpieczających moc i wielkość państwa, dobro narodu i jego obywateli.”

A więc genealogia ustala się: BBWR — ZIGS — a teraz — OZN. Genealogia niekoniecznie fortunna...

Rex Stout

Jego drugie oblicze

Przełożył z oryginału angielskiego z upoważnienia autora

48)

ANTONI ST. HOFFMANN

Poszedłem do pokoju frontowego, gdzie siedział Saul i wyłożyłem mu program na dzień jutrzejszy. Gdy wróciłem do pokoju, znalazłem na biurku małą białą kartkę, która wysunęła się z mego notatnika, gdzie ją włożyłem kilka godzin temu. Wziąłem ją do ręki. Było tam wydrukowane: Francis Horrocks.

— Ciekaw jestem — powiedział do Wolfa — jak dalece panna Fox pokumała się ze swoim najświeższym znajomym. Z tym młodym dyplomata, który jej przysłał róże. Co sądzisz o jego roli?

— Roli? Jakiej roli? W czym?

O, trudno dziś było gadać z Wolfem. — W czym? W życiu, — powiedziałem, robiąc ręką ruch ogarniający cały krąg widzenia. — W wszechświecie! W ogólnej grze zjawisk na tym padole płaczu!

— Zapewniam cię, że nie mam naj-

niejszego pojęcia. Zapytaj go o to.

— Dobrze, zrobię to przy najbliższej sposobności. Myślałem tylko, że należy się z tym najpierw zwrócić do szefa. Niech pan nie będzie taki dowcipny! Prawdę mówiąc, mam fatalne samopoczucie. Ten Harlan Scovila, którego zastrzelili, to był bocył chłop. Pan napewno byłby go polubił. On twierdził, że nie można znaleźć takiej kobiety którą by można puścić na świat luzem. Choć sądzę, że pod tym względem zmienił pan zdanie, odkąd kobieta sypia w pańskim łóżku.

— Brednie. Moje łóżko...

— Przecież wszystkie łóżka w tym domu należą do pana, z wyjątkiem mego własnego, prawda? Więc to i pańskie łóżko. Czy drzwi jej pokoju są zamknięte?

— Tak jest. Powiedziałem, żeby otwierała je tylko, gdy pozna głos Fritza lub twój.

— Doskonale. Gotów jestem wejść tam na każde zawołanie. Czy może miałby mi pan jeszcze coś do powiedzenia, zanim przyjdzie Cramer? Na przykład, kto zastrzelił Scovila, gdzie jest trzydzieści tysięcy dolarów, i co się stanie, gdy znajdzie Mike Walsh i on opowie im wszystko o naszej dzisiejszej umowie? Czy pan uświadamia sobie, że Walsh był obecny przy tym, gdy Saul wyprowadzał Hilde Lindquist? Czy pan sobie uświadamia, że...

— Wystarczy, Archie. Naprawdę dosyć powiedziałeś. — Wyprostował się w krzesło i napił się piwa. — Uświadamiam sobie wszystko aż do granic mej świadomości. Jak już powiedziałem Walshowi, nie jestem bynajmniej bojaźliwy, ale uświadamiam sobie bardzo jasno, że panna Fox znalazła się w większym niebezpieczeństwie, niż ono groziło kiedykolwiek i któremukolwiek z moich klientów. Jeśli nawet nie grozi jej śmierć, to w każdym razie to, że życie jej mogłoby być zmarnowane bezpowrotnie. Dlatego zdecydowałem się wziąć na siebie całą odpowiedzialność i ukryć ją tutaj. Co do mordercy Harlana Scovila, pewien palec w moim umyśle wskazuje w o-

kreślonym kierunku, ale to zaledwie wystarczy dla mego własnego zadowolenia, a jest zupełnie niewystarczające dla bezpieczeństwa panny Fox, albo do postępowania zgodnego z prawem. Może Cramer wskaże nam nowe ślady, choć obojętnie bardzo o tym wątpię. Ale pewne kroki musimy przedsięwziąć bez zwłoki. Czy Orrie Cather i Johnny Keems mogą się stawić tutaj jutro o ósmej rano?

— Sprowadzę ich.

— Dobrze. Prześlij mi ich zaraz do sypialni. — Westchnął: — Trochę będzie tłumnie, jak na spokojny poranek, ale cóż na to poradzić. Co do ciebie, będziesz musiał pozostać w domu. Pewne zarządzenia, związane z pobytam u nas panny Klary Fox, trzeba będzie jeszcze omówić. Ach, i jeszcze jedno: list, który podyktowałem w sprawie naszej drugiej klientki, panny Lindquist, należy wysłać jako polecony pierwszą ranną pocztą. Najlepiej niech dziś jeszcze nada go na pocztę.

— W takim razie przepiszę go na maszynie, zanim nadejdzie Cramer.

— Doskonale.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kwiecień
10
Sobota

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pocztowcy: 15-60 i 23-36
Pocztowe taksówki: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz Pocha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac świetokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28. Zegarynika 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI

Sobota | Niedziela
Ezechiela pr. | Leona ... pap.

KALENDARZ SŁOWIAŃSKI

Goryslawa | Jaromira

Słońca: wschód 5.08, zachód 18.41
Długość dnia 13 godzin 33 minut
Księżyc: wschód 4.19, zachód 18.09
Faza: 1 dzień przed nowiem

TEATRY:

Teatr Wielki: Dziś — „Ptasznik z Tyrolu”. (Ceny popularne).
Teatr Polski: Dziś — „Gdzie diabeł nie może”. (Premiera).
Teatr Nowy: Dziś — „Profesja pani Warren”.

Komunikat meteorologiczny

Polska obecnie znajduje się w pasie ścierania się dwóch mas powietrza, a mianowicie: z południowego wschodu napływa w warstwach dolnych powietrze kontynentalne, a napotykając na swej drodze prąd powietrza pochodzenia oceanicznego, które plynąc z zachodu, zmusza to ostatnie do wślizgowego unoszenia się. Wskutek tego niemal na całym obszarze kraju panowała wczoraj w godzinach popołudniowych pogoda chmurna i miejscami notowano nawet drobny deszcz, a jedynie tylko w dzielnicach północno-wschodnich występowały jeszcze większe rozogodzenia. Temperatura o godz. 14 wynosiła: 10 st. w Krakowie, Kielcach, Łodzi i Pińsku, 11 st. w Warszawie, Gdyni, Poznaniu i Wilnie, 12 st. we Lwowie, Brześciu n. B. i Grodnie, 13 st. w Kaliszu, Tarnopolu i Zaleszczykach, a 15 st. w Przemyslu.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dnia 10 bm.: Rano chmurno i miejscami mgliście, w ciągu dnia rozogodzenia. Dość ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Powodzenie kursów

Warszawa. (PAT). Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudziły kursy szesnastygodniowego wakacyjnego Instytutu Sztuki, w którym uczestniczyło 120 osób z całego kraju (zgłosiło się ponad 1000), Min. Oświaty organizuje w r. b. poza Instytutem w Gdyni drugi Instytut Wakacyjny w Wiśle. Poza tym projektowane jest jeszcze otwarcie zimą trzeciego Instytutu na Huculczyźnie.

Tak zwana „mała matura”

Warszawa. (PAT). Ministerstwo Oświaty wyjaśnia, iż w myśl statutu gimnazjów państwowych z 1933 roku świadectwo ukończenia gimnazjum otrzymuje bez jakichkolwiek egzaminów każdy uczeń 4 klasy gimnazjum państwowego, posiadający ze wszystkich przedmiotów oceny roczne co najmniej dostateczne. Ta sama zasada jest stosowana do uczniów gimnazjów prywatnych posiadających uprawnienia gimnazjów państwowych.

Wspomniany w notatkach egzamin ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego będzie potrzebny jedynie w stosunku do uczniów gimnazjów nie posiadających uprawnień, oraz do eksternów.

Rad syntetyczny

Tokio. (PAT). Agencja Domei donosi, że Instytut Badań Fizyko-Chemicznych ogłosił komunikat, w którym twierdzi, iż udało się w laboratorium instytutu wyprodukować rad syntetyczny ze srebra.



Gonchita Velazquez w „Carmen”

Autentyczna Hiszpanka jako Carmen! Niezgorzsa atrakcja dla naszej publiczności i mająca swój urok nie tylko dla starych teatralnych konsumentów. Wielu chętnie widziałoby w takim właśnie zestawieniu ideał wszelkich snót operowych, a w każdym razie spodziewano się tu czegoś zupełnie nowego.

W istocie do aktorskiej strony roli wnosi p. Velazquez wiele interesujących i nie spotykanych dotąd szczegółów. Pierwszy raz na przykład oglądaliśmy tak wymowną grę mimiczno-plastyczną Carmeny w chwili opowiadania torreadora. Tą cechą kobiecej impulsywności i żywej wyobraźni u

Z hiszpańskiej wojny domowej

Ofensywa wojsk czerwonych pod Madrytem

Madryt. (PAT). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi z frontu madryckiego, że oddziały wojsk rządowych zaatakowały gwałtownie w ciągu nocy pozycje powstańców na odcinku Carabanchel, zdobywając kilka punktów oporu na drodze, łączącej Carabanchel z Casa del Campo. Zacięte walki trwały całą noc. Atak, przypuszczony przez oddziały rządowe, zagraża bezpośrednio pozycjom powstańcom na wzgórzu Garabitas oraz wzniesieniom na wschód od Casa del Campo. Nad ranem oddziały rządowe po gwałtownej walce zdobyły pozycje powstańców koło cementarza w Casa del Campo. O godz. 10 rozpoczął się gwałtowny pojedynek artyleryjski. Pociski dział powstańczych padają koło Pałacu Narodowego w Madrycie. Około południa walki piechoty zostały przerwane, aby umożliwić oddziałom rządowym umocnienie pozycji, zdobytych w czasie nocy.

Madryt. (PAT). Według komunikatu oficjalnego, wojska rządowe zajęły wczoraj rano szpital wojskowy w Carabanchel po uprzednim zbombar-

dowaniu go przez samoloty. Oddziały rządowe posuwając się naprzód wkroczyły do Cerro de Albomovar.

Drugi komunikat, wydany przez Radę Obrony Madrytu, głosi, że na kilku odcinkach frontu madryckiego wojska rządowe dokonały wypadów na pozycje nieprzyjacielskie, zdobywając wiele materiału wojennego, m. i. kilkanaście karabinów maszynowych. Samoloty rządowe ostrzeliwały z powodzeniem Toledo i dworzec kolejowy w Valladolid.

Madryt. (PAT). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że na odcinku Casa del Campo oddziały wojsk rządowych zdobyły wczoraj rano pozycje nieprzyjacielskie pod Lacapilla. Samoloty rządowe ostrzeliwały w ciągu nocy umocnienia na wzgórzu Garabitas, skąd powstańcze baterie ciężkich dział ostrzeliwują Madryt.

Nad ranem bitwa na odcinku Casa del Campo rozgorzała na nowo. Walki mają charakter gwałtowny. Na ulicach Madrytu widać licznych uchodźców.

Położenie na froncie baskijskim

Vittoria. (PAT). Agencja Havasa donosi: Wojska powstańcze dokonały wczoraj ważnego wypadu na froncie Santander w okolicy m. Sargente de Lora. W czasie operacji tej wzięto wielu jeńców. W ręce dowódców powstańczego dostał się plan operacyjny wojsk rządowych na froncie północnym. Z planu tego wynika, że dowództwo rządowe przeprowadziło wielką koncentrację swych sił w pobliżu Bilbao w zamiarze stoczenia tam decydującej bitwy.

Vittoria. (PAT). Wysłannik agencji Havasa stwierdza, że miążdzący sukces ofensywy powstańczej na froncie baskijskim należy niewątpliwie w znacznej mierze przypisać lotnictwu. Na froncie długości około 100 km samoloty powstańcze były nieustannie czynne, panując całkowicie w powietrzu. Można powiedzieć, że samoloty współdziałały z piechotą w zajęciu najważniejszych pozycji rządowych. Tak np. przy zajęciu wzgórza Urquiola 40 samolotów przez dwie godziny unosiło się nad pozycjami rządowymi, zrzucając masy materiałów wybuchowych na kilka domów zamienionych na forty, z których ostatecznie obrońcy uciekli w popłochu. Wówczas piechota przeszła do akcji i przy użyciu granatów ręcznych zdołała bez więk-

szych trudności zająć i umocnić się na pozycjach, stanowiących klucz do Durango.

Paryż. (PAT). Havas donosi z Vittoria: Wojska rządowe zgrupowały wszystkie siły wzdłuż szosy łączącej Durango z Bilbao. Nowa linia obrony znajduje się na wzgórzach odległych o kilka kilometrów od baskijskiej stolicy. Przepuszczalnie na te wzgórza zostanie skierowane główne uderzenie powstańców. Intensywne bombardowanie stanowisk rządowych przez samoloty powstańcze bardzo utrudnia stawianie oporu na ostatniej linii obronnej przed Bilbao.

Madryt. (PAT). Korespondent Havasa donosi, że samoloty powstańcze dokonały nalotu na Santander zrzucając dużą ilość pocisków. Straty są jednak niewielkie.

Norwegia wysłała okręt

Oslo. (PAT). Rząd norweski postanowił wysłać na wody hiszpańskie okręt wojenny „Olav Tryggvason” celem ochrony norweskich statków handlowych. Wniosek o dodatkowe kredyty na ten cel został przedłożony parlamentowi. Dotychczas 22 statki norweskie zostały zatrzymane przez okręty powstańcze lub rządowe na wodach hiszpańskich.

Opieński o Paderewskim

Porto Alegre. (PAT). Nakładem „Wydawnictwa Kultury Brazylijskiej S. A.” ukazała się książka pt. „Życie Paderewskiego” pióra Henryka Opieńskiego. Prasa miejscowa pochlebnie pisze o autorze książki, którego styl i prostotę języka podziwia, wyrażając zarazem entuzjazm dla Paderewskiego.

Odkrycia archeologiczne

Bagdad. (PAT). Wznowione po kilku latach prace wykopaliskowe na terenie Niniwy dają wielkie zdobycze archeologiczne. W warstwach, sięgających czasów z przed 3.000 lat, odkryto poza wieloma wyrobami ceramicznymi również ślady budowli architektonicznych, mianowicie część miasta z owej epoki oraz gród, składający się z trzech części świątyni północnej, zachodniej i centralnej. Wszystkie budowle były z kamienia i posiadają kolumny i kolumnienki.

Niniwa, która dała już tyle nieocenionych zdobyczy archeologicznych, ponownie daje o sobie znać w świecie naukowym.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

* **Odczyt Magdaleny Samozwaniec.** Wobec powodzenia pierwszego odczytu, Magdalena Samozwaniec, świetna felietonistka i dowcipna pisarka, wygłosi jeszcze jeden odczyt i to pt. „Baba własna i zagraniczna”. Odczyt odbędzie się w Pałacu Działalności, dziś, w sobotę, 10 kwietnia o godz. 20.

Z POZNAŃSKIEGO

* **MOSINA.** W ub. niedzielę, odbyło się jubileuszowe zebranie Zw. Inw. Woj. R. P. z okazji 15-lecia istnienia Związku. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste zebranie, które mu przewodniczył p. Suchowiak. Po sprawozdaniu udzielono zarządowi absolutorium. Z uznaniem podkreślano zasługi prezesa p. Cezarego Różańskiego i sekret. p. Jana Ogrodowskiego, którzy bezinteresownie pracują od 15



Stowarzyszenie Polsko - Jugosłowiańskie przypomina wszystkim członkom i sympatykom, że w niedzielę, dnia 4. bm. o godz. 18-jej do 21-jej odbędzie się wieczorek taneczny w lokalu przy ulicy 3-go Maja 3. zr 26 749

lat dla dobra Kole. Obecny zarząd tworzą pp.: Różański Cezary, Biegański Fr., Ogrodowski Jan, Szmania Stanisław, Gierszol Stanisław, Korcz Wojciech. (ms)

* **NAKŁO.** W Kosowie pod Nakłem spał się dom mieszkalny należący do p. Pajdzerskiego. Przyczyną pożaru nieznaną.

— W Orzelskim Młynie skradziono na szkole p. Sucharskiego 50 ctr ziemniaków.

— Kierownik szkoły powoz. w Olszowie pod Nakłem, p. Blechacz, obchodził 25-letni jubileusz nauczycielski.

— W Nakielskim Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszono w I kwartale rb. urodzeń wyzn. rzymsko-kat. 75, ewangelickiego 4, w tym 9 dzieci nieślubnych, razem 79; zgonów wyzn. rzymsko-kat. 44, ewang. 3, w tym 2 dzieci nieślubnych, razem 47; ślubów wyzn. rzymsko-kat. 23, ewang. 2, razem 25.

— Klub Tenisowy zwołuje walne zebranie na dzień 22 bm. o godz. 20 w lokalu „Gastro-nomia” przy ul. Marsz. Piłsudskiego.

— W Konstytucyjnym Kole Wyrzyńska założono nowe kole LOPP. Referaty wygłosił sekret. obwod. p. Włczyński i instr. pow. p. Lindemann. Zapisło się na członków 29 osób. Zarząd tworzą pp.: Mrotek — prezes, Bala — wiceprezes, Badura — sekret. Płaczek — skarbnik. (nc)

* **SZUBIN.** W ub. niedzielę o godz. 16 odbyło się w sali Domu Polskiego w Szubinie zebranie Meżów Katolickich. Po wygłoszonym referacie nt. „Własność prywatna i własność wspólna” wywiązała się dość ostra i obszerna dyskusja.

— W niedzielę rozpoczęto w tut. Tow. Czytelnia Ludowych wypożyczanie książek. Członkowie otrzymują książki bezpłatnie. Nieczłonkowie zaś placą za wypożyczenie 2 książek 10 gr. (kl)

Z ZIEMI KALISKIEJ

* **KALISZ.** (Z teatru). Dziś o 4 po południu „Matura” po cenach zniżonych. O godz. 8.15 wieczorem komedia Kiedrzyńskiego „Serca na wolności”.

Kinoteatr Stylowy: wesoła kom. polska — „Piętro wyżej”. Na pierwszym i ostatnim seansie dwa filmy: „Piętro wyżej i „Bohater dnia”.

(Publiczne zgromadzenie „Pracy Polskiej”) W niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 12.30 w sali Kaliskiego Towarzystwa Muzycznego przy ul. F. Łączkowskiej 2, odbędzie się publiczne zgromadzenie dla członków i sympatyków Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska”. Referat na temat: „Rola Związków Zawodowych w Polsce” wygłosi sekret. generalny Zjedn. Zaw. „Praca Polska” p. Józef Bąkowski z Warszawy oraz wiceprezes zarządu okręgowego w Łodzi p. Leon Bednarek, który mówić będzie na temat: „Jak bronią robotnika Związki Zawodowe „Praca Polska”. Wejście za kartami wstępu, które otrzymać można w sekretariacie „Pracy Polskiej” przy ul. Bahajnej 8, I. ptr. w podwórzu, w godzinach od 10—13 i od 27—22.

(Walne zebranie Biblioteki A. Mickiewicza.) W dniu 14 kwietnia br. o godz. 18.30 w pierwszym, a o godz. 19 w drugim terminie, w lokalu Biblioteki im. A. Mickiewicza przy ul. Piłsudskiego 29 — odbędzie się walne zebranie członków Towarzystwa Biblioteki z następującym porządkiem obrad: 1. zagajenie i wybór przewodniczącego, 2. sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, 3. rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu, 4. udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, 5. wybór zarządu i członków komisji rewizyjnej, 6. wolne wnioski.

(Zawody bokserskie.) W d. 11 bm. o godz. 12.30 w południe w sali Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich przy ul. Piekarskiej 13, odbędzie się spotkanie pięściarce między sekcją bokserską Kaliskiego Klubu Sportowego i drużyną bokserską „Stella” Gniezno. Sędzią w ringu p. Jarnuszkiewicz. Zawody te budzą wielkie zainteresowanie wśród miłośników tego sportu w Kaliszu, ze względu na dobrą formę zawodników K. K. S.

* **KOŁO.** (Z żałobnej karty). W dniu 8 bm. zmarła w Kole po długich i ciężkich cierpieniach śp. Michalska, żona kierownika szkoły powszechnej w Kole.

(Budowa szkół). W obwodzie konińskim, do którego należy powiat kolski, dzięki pomocy finansowej Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych sprawa budowy nowych szkół ruszyła nareszcie z miejsca. Obwód otrzymał na budowę 80.000 zł pożyczki bezprocentowej i przystąpił do budowy i wykończenia gmachów szkolnych w Sompolnie, Lubstowie, Białej Panieńskiej, Bilczewie, Ostroważy, Tuliszkowie, Wyszynie i Wandowie.

(Owocownie otwarte do g. 23.) Owocownie, sklepy, sprzedające słodczyce i napoje chłodzące, mogą być obecnie otwarte w Kole do godz. 23. Sprzedaż innych artykułów spożywczych w tych godzinach jest zabroniona.

* **TUREK.** (Wielka burza.) W czwartek, dn. 8. bm. pomiędzy godz. 15 a 16.30 przeszła nad miastem i okolicą gwałtowna burza gradowa z piorunami. W maj. Muchlin, własn. p. Orłowskiego pod Turkiem piorun uderzył w stertę, pod którą ukryli się przed burzą pracujący na polu robotnicy. Sterta stanęła w ogniu, zabity został robotnik Drożdż, lat 29 oraz porażeni od pioruna: robotnik Janik z pracownicy oraz koń. Przybyły na miejsce motorówka lekarz powiatowy udzielił pierwszej pomocy porażonym. Wszystkich przewieziono do szpitala w Turku.

Egzamin dla eksternów

z ukończenia czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego

W miesiącu maju br. odbędzie się po raz pierwszy egzamin dla eksternów z ukończenia czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego. Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej. Egzamin piśmienny obejmuje: język polski, język obcy nowożytny, język łaciński i matematykę. — Egzamin ustny obejmuje: język polski, język łaciński, język obcy nowożytny, historię, geografie, biologię, fizykę i chemię, matematykę i zajęcia praktyczne. Kurator Okręgu Szkolnego może zwolnić eksternów na ich prośbę od egzaminu z zajęć praktycznych.

Kandydaci, zamieszkali na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, pragnący otrzymać świadectwo ukończenia gimnazjum czteroletniego, winni wnieść do dnia 24 kwietnia br. do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego podania o dopuszczenie do egzaminu ukończenia czteroletniego gimnazjum ogólnokształcącego. W podaniu winni wymienić, z którego języka obcego nowożytnego pragną zdawać egzamin, a nadto załączyć do podania: a) własnoręcznie napisany życiorys z zaznaczeniem odbytych studiów, b) metrykę urodzenia, c) wykaz lektury z języka polskiego i języka obcego nowożytnego, d) świadectwa szkolne, o ile je posiadają, e) dwie nieklejone fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem. Przedstawienie danych niedokładnych lub niezgodnych z rzeczywistością może spowodować niedopuszczenie do egzaminu lub skreślenie z listy zdających. Ewnt. prośba o zwolnienie od egzaminu z zajęć praktycznych powinna być w podaniu uzasadniona.

Wysokość taksy egzaminacyjnej i sposób jej wpłacenia poda Kuratorium przy załatwieniu wniosku.

Para starszków na ślepym torze życia

Warszawa. (Tel. wł.) Do Warszawy przybyło dwóch starszków, 63-letni Stanisław Dąbrowski i jego 60-letnia żona. Obaj przyszli ze wsi Opatkowice w województwie krakowskim. Byli to dawniej zamożni rolnicy, którzy zostali zrujnowani przez wojnę, a teraz przyjechali aby uzyskać odszkodowanie. Starania ich jednak nie odniosły skutku, gdyż sprawę uznano za przedawnioną. Nie mieli czym zapłacić za nocleg w hotelu pewnym na ul. Chmielnej. Wpadli więc w stan depresji, i kupiwszy flaszki esencji octowej, zamierzali się otruć. Gdy to się nie udało, usiłowali się powiesić. Zdołano im również i w tym przeszkodzić. W rezultacie zarząd hotelu oboje wydalili siłą. Wtedy starszkowie oboje rzucili się na ul. Chmielnej pod autobus i odnieśli dotkliwie poranienia. Po tym wypadku odstawiono ich do wydziału opieki społecznej Zarządu Miasta. (w)

Proces o nadużycia w urzędzie

Spółka oszukańcza trzech urzędników i dwóch Żydów

Nowy Sącz. (Tel. wł.) W czwartek rozpoczął się przed trybunałem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu proces przeciw urzędnikom urzędu skarbowego w Nowym Sączu, oskarżonym o przestępstwa urzędnicze.

Na ławie oskarżonych zasiadli: b. naczelnik urzędu skarbowego w Nowym Sączu Stanisław Balak, referent egzekucyjny Hugo Śmigielski, Żyd Natias Schlachet — sekretarz Związku Kupców, Antoni Wojtalik, poborca podatkowy, Karol Blondek, urzędnik skarbowy, oraz Żyd Pinkas Reich. Oskarżenia odpowiadają z art. 286, 287, 290, 187 oraz par. 134 k. k.

W świetle zeznań świadków tło sprawy jest następujące: W roku 1929 nastąpiła zmiana w placeniu i wymiarowaniu podatków i w tym czasie naczelnikiem urzędu skarbowego w Nowym Sączu był oskarżony Stanisław Balak, który wszedł w porozumienie z sekretarzem Związku Kupców i przemysłowców Żydów — Natiasem Schlachetem.

Czynność Schlacheta, jako sekretarza Związku Kupców polegała na tym, że pobierał od członków związku należności za podatki, które miał wpłacać w urzędzie skarbowym. Oskarżony

Balak udostępnił, a nawet polecił urzędnikom dostarczenia akt Schlachetowi, który dzięki temu stwierdził, że część płatników ma nadpłacone sumy za podatki.

Schlachet wykorzystał ten fakt i wniósł do urzędu skarbowego bez porozumienia się ze stronami zainteresowanymi kilkadziesiąt podań z prośbą o przelanie nadpłaty na konto innego płatnika. Zaznaczyć należy, że podania, pisane przez Schlacheta dotyczyły osób, które zmarły kilka, a nawet kilkanaście lat przed wniesieniem podania.

Chcąc, aby podania zostały pomyślnie załatwione, Schlachet wszedł w porozumienie z urzędnikiem działu egzekucyjnego Śmigielskim i wyznaczył mu łapówkę w wysokości 75 zł miesięcznie.

Prócz tego oskarżony Schlachet przywłaszczył sobie pieniądze pobrane od członków Związku Kupców Żydów na podatki. Zarzut ten przesłuchani poszkodowani Żydzi potwierdzili w całej rozciągłości. Schlachet „nabrał” w ten sposób swoich współplemieńców na około 10 tysięcy złotych.

Przesłuchano dotąd 37 świadków — przeważnie Żydów. Proces trwa.

Nieudała manifestacja

Łódź. (Tel. wł.) Na czwartek proklamowany został przez socjalistyczne związki zawodowe, organizacje PPS, niemieckich socjalistów oraz „Bund” jednogodzinny strajk protestacyjny powszechny na znak protestu przeciwko rozwiązaniu Rady Miejskiej w Łodzi. Strajk objął jednak tylko nieznaczny odsetek robotników w przemyśle włókienniczym i to przede wszystkim w żydowskich zakładach oraz robotników i pracowników w żydowskich fabrykach.

Miarą fiaska strajku protestacyjnego socjalistów jest fakt, że nie było żadnych projektowanych ulicznych manifestacji i wieców. Nawet masówką w fabrykach nie udało się z braku słuchaczy. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

O zajęcia w Odrzywole

W dniu 9 bm. na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Radomiu zasiadło pięciu narodowców, pp.: Franciszek Kobyłecki, Józef Wołski, Wincenty Wasik, Wiktor Kołek i Szczepan Łabęcki, oskarżonych o to, że w dniu 29 listopada 1935 r. na szosie Odrzywół — Radom, uzbrojeni w kije,

motyki i inne narzędzia, napadli na przejeżdżających szosą 24 Żydów i pobili ich, w wyniku czego Menes Poznański zmarł, a 23 pozostałych Żydów zostało lżej lub ciężiej rannych.

Na rozprawę powołano 27 świadków, w tym 3 Polaków i 24 Żydów. Oskarżonych bronią adwokaci: Gajewicz Bogdan i Lindermann Dzisiław. Proces, który potrwa prawdopodobnie kilka dni, budzi ogromne zainteresowanie wśród społeczeństwa miejscowego i okolicy.

Międzynarodowa wystawa łowiecka

Berlin. (PAT.) W dniach 2—21 listopada odbędzie się w Berlinie wielka międzynarodowa wystawa łowiecka, w której weźmie udział 30 państw europejskich, między nimi Polska.

Dział polski na wystawie organizuje na zlecenie rządu Polski Związek Łowiecki w ścisłym porozumieniu z Dyrekcją Lasów Państwowych i przy pomocy regionalnych towarzystw łowieckich. Komisarzem rządowym wystawy mianowany został inż. Hermann

Knothe, zaś prezesem komitetu organizacyjnego działu polskiego na wystawie wybrany został min. Roger Raczyński. Biuro komitetu organizacyjnego działu polskiego mieści się w Warszawie, ul. Nowy Świat 35 (tel. 666-15).

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9 kwietnia

Dewizy:		trans.	sprzed.	kup.
Belgia	88,90	89,08	88,72	
Berlin	—	212,78	211,94	
Gdańsk	100,—	100,20	99,80	
Amsterdam	288,30	289,02	287,58	
Kopenhaga	—	115,49	114,91	
Londyn	25,81	25,88	25,74	
Nowy Jork czek	5,27 1/2	5,28 1/2	5,26	
Nowy Jork kabel	5,27 1/2	5,28 1/2	5,26 1/2	
Oslo	129,70	130,03	129,37	
Paryż	23,64	23,70	23,58	
Praga	18,38	18,43	18,33	
Sztokholm	133,05	133,38	132,72	
Zurych	119,85	120,15	119,55	
Wiedeń	—	99,20	98,80	
Mediolan	27,85	27,95	27,75	
Helsinki	11,41	11,44	11,38	
Montreal	—	5,28 1/2	5,26	

Tendencja niejednolita.

Obligacje i papiery wartościowe:

3% pożyczka inwestycyjna I em.	65,75
serie nienotowane	
3% pożyczka inwestycyjna II em.	64,90
serie nienotowane	
5% pożyczka konwersyjna	56,00—56,50
5% pożyczka kolejowa	54,75—55,00
6% pożyczka dolarowa	55,00—55,25
kupon	2,46
4% pożyczka prem. dolarowa	45,00
7% pożyczka stabilizacyjna	368,00
kupon	84,94
4% poz. kons.	55,50—56,75—53,50—53,40—
53,25—54,38	trzy ost. drobne
4 1/2% P. Z. K. seria L.	48,50
4 1/2% P. Z. K. seria K	48,00

Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów niejednolita.

Waluty:

	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,08	88,65
Dolary amerykańskie	5,28	5,25 1/2
Dolary kanadyjskie	5,28	5,25 1/2
Floreny holenderskie	289,02	287,30
Franki francuskie	23,70	23,56
Franki szwajcarskie	120,15	119,35
Funty angielskie	25,88	25,72
Guldeny gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	16,10	15,40
Korony duńskie	115,49	114,65
Korony norweskie	130,03	129,05
Korony szwedzkie	133,38	132,40
Liry włoskie	24,10	23,50
Marki fińskie	11,44	11,00
Marki niemieckie	125,—	122,00
Marki niem. srebrne	130,—	127,—
Szylingi austriackie	97,00	96,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	101,50—102,00
Puls bez kuponu za rok 1936	
Cukier	30,25
Węgiel	20,25—20,00—20,50
Lilpol	13,60—13,65—13,60
Norblin	63,50
Ostrowiec	29,50

Tendencja utrzymana.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Willa
z pięknym parkiem i ogrodem ozdobnym na sprzedaż okazynie w Poznaniu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 88 206

Dom
na Łazarzu, dobrze utrzymany, tylko poważni reflektanci. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 90 017

Kupię
kamienice, wpłace 60.000 przyjmę małą hipotekę. Spieszne zgłoszenia Kurier Poznański zdg 90 251

4. OSOBISTE

Przyjechałem
dziś. H. zgr 90 170

6. OŻENKI

Która
z pań dopomoże 26-letniemu kawalerowi (katoliki) slusarz - rybak urodny szatyn, moralny, uzyskanie posady, albo usamodzielnienie. Miejscowość obojętna. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią uprasza się do 1 maja pod adresem Dawód osobisty 890 — Poste restante Ozarnków n. Notecia. zdr 89 773

7. SPRZEDAŻE

Dnia
10 kwietnia odbędzie się w ekspedycji pociesnej Poznań sprzedaż obuwia wagi 5 kilo. zdr 90 397

Superheterodyna
stara prąd zmienny, głośnikiem, prostownikiem akumulatorem
Wylegarkę
amerykańską, naftową na 200 jaj dobrym stanie sprzedam tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 89 989

Skład
męski, 2 pokoje kuchnia, dzierżawa 75,— Adres Kurier Poznański zdg 90 036

Sprzedam
dobrze zaprowadzony skład papieru, zabawek, Poznań. Oferty Kurier Poznański zdg 90 164

Sprzedam
samochód Chevrolet limuzyna. Oferty Kurier Poznański zdg 90 163

Zakład
fryzjerski 1200 sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 90 130

Wino
owocowe, dobre, stare sprzedam każda ilość z powodu likwidacji wytwórni po cenach bardzo niskich. Oferty Kurier Poznański zdg 90 104

Place
budowlane Traugutta, Rólna — sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 90 279

Koloniałkę
mieszkaniami sprzedam. Dzierżawa 45,— Adres Kurier Poznański zdg 90 153

8. LICYTACJE

Licytacja Likwidacyjna bławatów, towarów krótkich
ul. Dąbrowskiego 50 (narożnik Rynku Jeżyckiego) do czasu wyprzedzący codziennie 10—13 i 15 do 19 godzin. Brunon Trzeciak, zaprzys. rzeczoznawca i aukcyjnik. Pg 25 993-14,37

16. SZUKA POKOJU

Stronictwo Narodowe
Kolo św. Michał poszukuje próżnego, większego pokoju na sekretariat. Okolica Grunwaldzka, Matejki. Oferty z ceną do Kuriera Pozn. zdg 22 746

23. ROZMAITE

Ekspresdruk
Grudnia 5 — Pilne druki zaraz dr 22 726

Znana

Adarelli przepowiada
z Braminów i ręki. Przyjmuję do 8 wieczór Podgórna 13 mieszkanie 10. p 20438

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Gospośnia
przyjmie posadę do 1 lub 2 osób Oferty Kurier Poznański zdg 90 205

Służąca
szuka posady z gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 90 066

Inteligentna

panna z dobrego domu z ukończoną szkołą zawodową poszukuje posady do starszej pani lub do dzieci od 1. Miejscowość obojętna Oferty Kurier Poznański zdg 90 129

Gospodyni - kucharka

z dobrymi świadectwami szuka pracy w lepszym domu od 15. 4. Oferty Kurier Poznański zdg 90 223

b) Inni

Kasjer

poszukuje posady 1. 7. na majątku, kilkuletnia praktyka — dobre świadectwa, polecenia — pisze na maszynie. Oferty Kurier Poznański zdg 88 473

Kelner

pierwszorzędna siła (bez nałogów) kaucja, wysoki, kawaler, inteligentny, przystojny, polskim, niemieckim, obrotny, rozmowny, przedki, szuka posady zaraz lub później, miejscowość obojętna. — Oferty Kurier Poznański zdg 90 590

Dwaj studenci

III roku W. S. H. zdolni energiczni, wymowni, praktyka, dobrze się prezentujący, poszukują zajęcia na Targach Poznańskich. Oferty Kurier Poznański zdg 89 154

Stenotypistka

stenograf poszukuje posady. — Kurier Poznański zdg 89 145

Ogrodnik

żonaty, bezdzietny, poszukuje posady stróżostwa przy willi, dobre polecenie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 90 193

Czeladnik

szwajcarski poszukuje pracy z mniejszym wynagrodzeniem — Gonschorek, Czarnylas, powiat Ostrow. zdg 90 218

Ślusarski

czeladnik młodszy specjalista na rowery, wirówki, maszyny do szycia, pisania i wagi, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 89 209

Uczeń

garncarski, 9 miesięcy nauki, 18 lat, z prowincji — szuka dalszej nauki. Miejscowość obojętna. — Oferty Oredownik, Poznań zdg 89 207

Ogrodnik

dzielny fachowiec, kaw., lat 32 szuka posady zaraz. Zgłoszenia Patalon Wąbrzeźno. zdg 90 243

Poszukuję

pracy sierota 22 lata, uczciwy najchętniej do hurtowni. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 90 268

Panienska

uczciwa z porządnej rodziny poszukuje nauki w rzemiołstwie lub piekarni-cukierni. Oferty Kurier Poznański zdg 89 669

29. ROZRYWKA

„Dwie Joasie“

Polska najzabawniejsza komedia do Kinoteatr zdg 90 305

„Sfinks“

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3,20, w agencjach w mieście z 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,10, kwartalnie z 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce z 5,00, w innych krajach z 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami poczynkami 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówków, słowo nagłówek (tłusto) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72